

Sygn. akt II PK 190/18

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z powództwa Z.B.

przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 8 października 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 13 lutego 2018 r., sygn. akt XXI Pa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 13 lutego 2018 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 13 listopada 2017 r. w ten sposób, że przywrócił powódkę Z.B. do pracy w pozwanej P. S.A. z siedzibą w W. na dotychczasowe warunki pracy i płacy oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.254,50 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy (pod warunkiem zgłoszenia w terminie 7 dni gotowości do podjęcia pracy) i kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną pozwanej. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego i

procesowego: 1/ art. 52 § 1 pkt 1 k.p., przez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że dopuszczenie się przez powódkę czynów polegających na niestawieniu się w pracy w dniach od 6 do 7 sierpnia 2015 r. oraz nieusprawiedliwieniu swojej nieobecności, nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych oraz że przyczyny rozwiązania umowy o pracę, mimo że są prawdziwe, to są nieuzasadnione; 2/ art. 56 § 1 zd. 1 oraz § 2 w związku z art. 45 § 2 k.p., przez uznanie, że materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, by uwzględnienie roszczenia o przywrócenie do pracy było niemożliwe lub niecelowe; 3/ art. 6 k.p.c., przez przyjęcie, że pozwana nie wykazała, by zachowanie powódki spowodowało naruszenie interesów pracodawcy, bądź naraziło pozwaną na szkodę oraz by w wyniku nieobecności powódki w dniach 6-7 sierpnia 2015 r. doszło do zagrożenia powstania szkody po stronie pracodawcy; 4/ art. 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. z uwagi na fakt, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów jest oczywiście błędna i w sposób rażąco wadliwa, co uzasadnia zarzut naruszenia wymienionych przepisów postępowania; 5/ art. 299 k.p.c., przez pominięcie zasady, że dowód z przesłuchania strony ma charakter subsydiarny w stosunku do dowodu z zeznań świadków. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz orzeczenie o kosztach postępowania przez Sądem Najwyższym i za wszystkie instancje według norm prawem przepisanych; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano jej oczywistą zasadność. W ocenie skarżącej, uchybienia Sądu Okręgowego widoczne są na pierwszy rzut oka, gdyż ustalenia tego Sądu są wprost sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, a błędna interpretacja przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. jest oczywista. Sąd Okręgowy dokonał zupełnie innej oceny, jak i błędnej interpretacji przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Ocena i rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji są zaskakujące w tak daleko idący sposób, że w ogóle nie wynikają z materiału dowodowego sprawy. Zdaniem pozwanej, Sąd dokonał niewłaściwej interpretacji przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i naruszył szereg przepisów prawa procesowego, stwierdzając, że przyczyny rozwiązania umowy o

pracę, mimo że są prawdziwe, to są nieuzasadnione, a nadto, że uchybienie, którego dopuściła się powódka, nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych z racji tego, że nie można przypisać powódce winy umyślnej z tego względu, iż działała ona w przeświadczeniu, że uzyskała zgodę pracodawcy zgodnie z wnioskiem złożonym w dniu 28 lipca 2015 r. Podkreślił, że takie stanowisko w toku procesu przedstawiła jedynie powódka, podczas gdy wszyscy świadkowie zgodnie potwierdzili stanowisko pozwanej, które to stanowisko podzielił również Sąd Rejonowy w wyroku oddalającym powództwo w całości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania albo o jej oddalenie (w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania), a ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odnosnie tej przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Wypada zauważyć, że skarżąca w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd ocenę dowodów. Tymczasem sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego (i ocenionego) nie tylko w postępowaniu w pierwszej instancji, ale również w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Z tej przyczyny podłożem wyroku Sądu drugiej instancji są dokonane przezeń ustalenia faktyczne, czego nie zmienia możliwość posłużenia się przez sąd odwoławczy całym dorobkiem Sądu pierwszej instancji i uznania jego ustaleń za własne. Sąd odwoławczy - rozpoznając sprawę "w granicach apelacji" - w szczególności dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (por. zwłaszcza uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55; Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczyk; Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego, a także wyroki z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LEX nr 177281; z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 93; z dnia 2 lipca 2008 r., II PK 7/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 283 i z dnia 13 maja 2010 r., II PK 346/09, LEX nr 603423).

Sposób motywowania przez skarżącą powołanej przesłanki przedsądu i zawarta w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumentacja sprowadza się do polemiki z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami faktycznymi.

Warto zaakcentować to, że w przedmiotowej sprawie istota problemu sprowadza się do pytania, czy pozwana była uprawniona do rozwiązania z powódką umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., w związku z ciężkim naruszeniem przez nią podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że w pojęciu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu tego przepisu mieści się wina umyślna oraz rażące niedbalstwo (zob. np. wyroki z dnia 11 września 2001 r., I PK 634/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 381; czy z dnia 27 października 2010 r., III PK 21/10, LexPolonica nr 2793042). Tak więc w żadnym razie nie jest możliwe przyjęcie, że sama bezprawność zachowania pracownika uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 r.,

II PK 162/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 98). Nawet w przypadku wyjątkowo rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych, konieczną przesłanką rozwiązania natychmiastowego umowy o pracę pozostaje przesłanka winy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2015 r., II PK 105/14, LEX nr 1663403). W razie rozwiązania umowy w tym trybie, ocena rodzaju i stopnia winy pracownika powinna być dokonana w stosunku do naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jak i z uwzględnieniem zagrożenia lub naruszenia interesów pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 188/99, OSNAPIUS 2000 nr 22, poz. 818).

W przedmiotowej sprawie, analizując w kontekście art. 52 § 1 pkt 1 k.p. zarzucane powódce ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, Sąd Okręgowy ustalił, że powódka nie stawiała się do pracy w dniach 6 i 7 sierpnia 2015 r., ale w dniu 28 lipca 2015 r. złożyła do dyrektora wnioski o wyrażenie zgody na pracę od poniedziałku do środy po 8 godzin, a w dniach od 3 do 5 sierpnia 2015 r. wypracowała godziny pracy wynikające z umowy o pracę. Sąd Okręgowy stwierdził, że wskazanie przez pracodawcę w liście obecności godzin pracy powódki od 7:30-15:30 oraz rozmowa w dniu 3 sierpnia 2015 r. z A.K., mogły powodować u powódki uzasadnione przypuszczenia, że jej wniosek został rozpatrzony pozytywnie. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy szeroko odniósł się do tego, dlaczego na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że nie można było zakwalifikować działania powódki jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd drugiej instancji wskazał, że nie można przypisać powódce winy umyślnej w naruszeniu obowiązków pracowniczych, gdyż działała w przeświadczeniu, iż uzyskała zgodę pracodawcy zgodnie ze złożonym w dniu 28 lipca 2015 r. wnioskiem. Nie można również przypisać powódce rażącego niedbalstwa, ponieważ działała na podstawie oficjalnej dokumentacji sporządzonej przez pracodawcę (lista obecności) oraz słów osoby, która była jej nieformalnym przełożonym w miejscu, w którym pracowała. Sąd Okręgowy stwierdził też, że pozwana nie wykazała, aby zachowanie powódki spowodowało naruszenie interesów pracodawcy, bądź naraziło go na szkodę. Pozwana podnosiła jedynie, że praca powódki jest niezbędna przez cały tydzień, w odpowiednio niższym wymiarze czasu pracy, uwzględniającym 0,6 etatu. Powódka

nie była jedynym pracownikiem w tej lokalizacji, a czas jej pracy był krótszy niż pozostałych pracowników. Pozwana nie wykazała również, aby w dniach 6 i 7 sierpnia 2015 r. powódka miała wykonać określone zadania. Nie można zatem w ocenie Sądu odwoławczego uznać, aby w wyniku nieobecności powódki w tych dniach, doszło do zagrożenia powstania szkody po stronie pracodawcy (uzasadnienie wyroku s. 9-11).

Z tymi ustaleniami polemizuje autor skargi kasacyjnej. Tymczasem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżący w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów.

Konkludując: wobec niewykazania istnienia powołanych w skardze kasacyjnej przesłanek przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

as